

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 maja 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w XVII Wydziale Karnym-Odwoławczym

w składzie:

Przewodniczący: SSO Agata Adamczewska

Protokolant: sekr. sąd. Agnieszka Popławska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Poznań – Nowe Miasto Bogny Maciejewskiej oraz oskarżyciela publicznego – Agnieszki Kowalczyk

po rozpoznaniu w dniu 24.05.2017r.

sprawy

M. K. obwinionego o popełnienie wykroczenia skarbowego z art. 77 § 3 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 9 § 3 k.k.s.

na skutek apelacji wniesionej przez obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu

z dnia 22 grudnia 2016 roku, sygn. akt III W 849/16

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,
2. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 50 złotych tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania odwoławczego i wymierza mu opłatę w kwocie 40 złotych za drugą instancję.

Agata Adamczewska

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 grudnia 2016 roku wydanym w sprawie III W 849/16 Sąd Rejonowy Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu uznał oskarżonego M. K. za winnego popełnienia wykroczenia skarbowego z art. 77 § 3 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 9 § 3 k.k.s. (k. 150-150v).

Powyższy wyrok Sądu Rejonowego w całości zaskarżył w całości oskarżony. Apelujący zarzucił wyrokowi Sądu I instancji błąd w ustaleniach faktycznych, służących za podstawę wydanego orzeczenia, a nadto przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i „uniewinnienie od zarzuczonego mu czynu ze względu na znikomą szkodliwość społeczną czynu” (k. 125-128).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja oskarżonego okazała się niezasadna.

Przeprowadzając kontrolę instancyjną przedmiotowej sprawy należało stwierdzić, że Sąd Rejonowy w sposób rzetelny i kompetentny zebrał materiał dowodowy, wnikliwie go rozważył, a stanowisko swoje wszechstronnie i wyczerpująco umotywował.

Wbrew zarzutom skarżącego ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy mieszczą się w ramach swobodnej oceny dowodów i pozostają pod ochroną art. 7 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s. Zostały one bowiem poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy całokształtu okoliczności sprawy, stanowiły wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego oraz były logicznie i wyczerpująco, z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, uargumentowane w pisemnym uzasadnieniu wyroku.

Sąd meriti przeprowadził szczegółową analizę zgromadzonych dowodów odnosząc się do okoliczności mogących stanowić podstawę ustaleń faktycznych. Precyzyjnie wskazał też na przesłanki dokonanej oceny dowodów. Tok rozumowania Sądu I instancji przedstawiony w pisemnych motywach wyroku jest czytelny i poprawny logicznie, nie zawiera sprzeczności i dwuznaczności, a wywiedzione wnioski oparte zostały w całości na wynikających z materiału dowodowego przesłankach.

Przechodząc do szczegółowego omówienia zarzutów skarżącego, wskazać należało, że w sytuacji, gdy odwołujący podnosi znikomą społeczną szkodliwość swojego czynu, niezasadny jest wniosek o uniewinnienie, bowiem wówczas konieczne jest umorzenie postępowania.

Zgodnie z dyspozycją art. 53 § 7 k.k.s.: Przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu zabronionego bierze się pod uwagę rodzaj i charakter zagrożonego lub naruszonego dobra, wagę naruszonego przez sprawcę obowiązku finansowego, wysokość uszczuplonej lub narażonej na uszczuplenie należności publicznoprawnej, sposób i okoliczności popełnienia czynu zabronionego, jak również postać zamiaru, motywację sprawcy, rodzaj naruszonej reguły ostrożności i stopień jej naruszenia. Sąd Okręgowy przyjął za własne stanowisko Sądu Rejonowego, że okoliczności przedmiotowe sprawy wskazywały na świadome popełnienie przez oskarżonego zarzuconego mu wykroczenia skarbowego. Nie można zapominać, że oskarżony M. K. był profesjonalistą, który od wielu lat zajmował się działalnością gospodarczą. Podsądny musiał posiadać odpowiednią wiedzę o ciężących na nim jako przedsiębiorcy obowiązkach podatkowych. W tej sytuacji kilkumiesięczne uchylanie się od wykonania powinności podatkowych, niepodjęcie rozmów z organem podatkowym celem spowodowania odroczenia płatności podatku czy rozłożenia go na raty, a ponadto kontynuowanie działalności gospodarczej świadczyło niewątpliwie o chęci uszczuplenia należności Skarbu Państwa. Bez znaczenia jest natomiast kwestia rzekomego udzielenia pełnomocnictwa przez oskarżonego do reprezentowania przed Urzędem Skarbowym. Jeżeli pełnomocnictwo to nie zostało skutecznie udzielone, to oskarżony nie może być ekskulpowany. Zwraca jednak uwagę fakt, że z pisma z dnia 14 marca 2016 roku (numer (...) – OB2.7.2016) z Referatu Identyfikacji i Rejestracji Podatków wynika, że w aktach spółki (...) brak jakiegokolwiek zawiadomienia o wyznaczeniu osoby odpowiedzialnej za obliczanie, pobieranie i terminowe odprowadzanie podatków. Tym samym to oskarżony musi ponieść odpowiedzialność na zasadzie wskazanej w art. 9 § 3 k.k.s. za zarzucone mu wykroczenia skarbowe. Należy również podkreślić, że w swoich wyjaśnieniach M. K. nie negował swoich obowiązków w zakresie kontroli spraw podatkowych firmy (k. 94).

W myśl ugruntowanego w orzecznictwie Sądu Najwyższego poglądu, niewpłacenie na rachunek organu podatkowego obliczonego i pobranego podatku nie musi polegać na fizycznym przejęciu przez płatnika kwoty stanowiącej jego równowartość (wyrok SN z dnia 16 maja 2002 roku, IV KKN 427/98). Zagadnienie pobrania podatku jest związane z występującymi w praktyce sytuacjami, gdy sprawca (płatnik) nie posiada środków finansowych na uiszczenie podatku podatnika. Wtedy zazwyczaj aktualizuje się fikcja pobrania podatku "na papierze", mimo że płatnik może jednocześnie nie dysponować pieniędzmi na wpłatę podatku. Jednocześnie wyrażane jest zapatrywanie, że podatek jest pobrany wówczas, gdy dokonano jego potrącenia, tj. gdy wypłacono podatnikowi kwotę pieniężną po odliczeniu podatku podlegającego pobraniu. W konsekwencji uznać należy, że samo wypłacenie pracownikowi wynagrodzenia, po odliczeniu uprzednio obliczonego podatku lub zaliczki nań, stanowi pobranie podatku od podatnika (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 sierpnia 1999 roku, III KKN 434/97, Prok. i Pr. 2000, nr 1, poz. 16). Taka też sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie.

Niekwestionowaną okolicznością jest, że spółka kierowana przez oskarżonego borykała się z problemami finansowymi. Kondycja finansowa płatnika nie ma jednak znaczenia dla jego odpowiedzialności karnoskarbowej (por. wyrok SN z dnia 16 maja 2002 roku, IV KKN 427/98). Środki pieniężne nie należą do płatnika, należą do

podatnika (do czasu pobrania) i do Skarbu Państwa (od czasu wpłacenia), powinnością zaś płatnika jest jedynie obliczyć, pobrać podatek i wpłacić go na rachunek organu. Płatnik nie jest uprawniony do dysponowania "cudzym" podatkiem, tj. podatkiem pracownika, ani tym bardziej do decydowania, czy w ogóle należy go zapłacić. Jeżeli płatnik środki finansowe posiada, przeznacza je jednak na inny uzasadniony ekonomicznie cel, zwłaszcza na podtrzymanie działalności gospodarczej, w grę wchodzi jedynie umniejszenie winy, nigdy zaś jej wyłączenie. Spółka kierowana przez podsądnego posiadała jednak środki finansowe, gdyż część zobowiązań była regulowana. Podatek dochodowy od osób fizycznych nie był jednak wpłacany w całości. Zastanawiające jest, że oskarżony dopiero na etapie postępowania apelacyjnego podnosi, że środki na wynagrodzenia pracowników były uiszczone przez „inne osoby”. Nie sposób zatem uznać tych twierdzeń za wiarygodne.

Reasumując, wysokość należności publicznoprawnej nie była duża, a podkreślenia wymagał fakt, że została ona uiszczona. Okoliczności te nie mogą jednak świadczyć o tym, że czyn oskarżonego nie był społecznie szkodliwy. Społeczna szkodliwość jest wszakże stopniowalna. Uznać należało, że czyn M. K. był szkodliwy w stopniu większym, niż znikomy, a wszystkie okoliczności sprawy korzystne dla podsądnego zostały odzwierciedlone w wymierzonej mu karze. Oskarżony zapomina, że należności podatkowe zostały ostatecznie uiszczone, ale z uchybieniem terminu oraz po wszczęciu postępowania w sprawie. Powyższa okoliczność wykluczała zarazem ukaranie oskarżonego w postępowaniu mandatowym. Podkreślić należy, że dla bytu wykroczenia skarbowego określonego w art. 77 § 3 k.k.s. nie ma znaczenia kolejność podziału sumy uzyskanej z egzekucji.

Końcowo należało wskazać, że kara orzeczona wobec oskarżonego jawi się jako wyważona i niewygórowana. Nie sposób przypisać jej zatem miana rażąco niewspółmiernej w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s. Sąd Okręgowy uznał, że skazanie wyrokiem Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w Poznaniu z dnia 1 stycznia 2010 roku w sprawie VIII Ks 1910 / 09 uległo niewątpliwie zatarciu, aczkolwiek nie dało to podstaw do korekty zaskarżonego wyroku. Sąd Rejonowy z faktu wcześniejszego skazania nie czynił okoliczności obciążającej. Weryfikacja rozstrzygnięcia o kosztach postępowania przed Sądem meriti nie dała podstaw do jego zmiany. Zasadą jest, że koszty sądowe ponosi ten, który je wywołał, czyli skazany.

Wydatkami postępowania odwoławczego obciążono oskarżonego, wymierzając mu jednocześnie na podstawie art. 3 ust. 1 w zw. z art. 8 oraz art. 21 pkt 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983r. Nr 49, poz. 223 ze zm.) opłatę w kwocie 40 zł za drugą instancję.

Agata Adamczewska